
niedziela, 07.01.2024

Niedziela Chrztu Pańskiego - czyli słów kilka

Niedziela Chrztu Pańskiego kończy liturgiczny okres Bożego Narodzenia. W tym roku czas świąteczny był dla wielu wyjątkowo długi, a dla niektórych dość trudny. Doświadczamy i widzimy, jak w ciągu kilku ostatnich miesięcy zmieniło się nasze życie i myślenie, a także rzeczywistość wokół nas. Pojawiła się dość dziwna nowomowa. Jak wiele jest też niepewności i lęku. Jezus narodził się dokładnie w tym miejscu, w którym jesteśmy. Jest Emmanuelem, czyli Bogiem z nami. I my mamy się narodzić na nowo w naszej wierze w takiej rzeczywistości, jaka nas otacza.

Chrzest Jezusa to początek Jego publicznej działalności, która doprowadzi Go do krzyża, i początek tworzenia wspólnoty, z której wyrosnie Kościół. W kontekście naszego życia osobistego i społecznego trzeba wrócić do naszego chrztu jako źródła udziału w Jezusowej drodze śmierci i zmartwychwstania oraz udziału w życiu Kościoła. Darmowa łaska Boża i świadectwo innych przyprowadziły nas do Kościoła, w którym otrzymaliśmy chrzest. Chrzest to również wezwanie do dawania osobistego świadectwa tej wiary, która „zwycięża świat” (1 J 5,4). Ale o jakim zwycięstwie mówimy? Mówimy o zwycięstwie wiary, nadziei i miłości nad grzechem i nicością. Dzięki nadziei „zwycięstwo pochłonęło śmierć” (1 Kor 15,54). Dzięki miłości zwycięstwo dokonuje się przez każdy gest dobra i przebaczenia, obecności i pamięci, nawet jeśli nie można teraz być osobiście. Dzięki wierze zwycięstwo dokonuje się w prawdzie świadectwa i życia.

Powrócić do chrztu to zachować wiarę i isierkę nadziei, które rozpalą miłość.

To jest nasze świadectwo chrztu. Nie tylko wpisane w parafialnej księdze, ale przede wszystkim wpisane w nasze serce i codzienne życie. „Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć” (Iz 55,6). Może teraz trzeba pójść inną drogą, bo ta, którą szliśmy dotąd, już się skończyła i nie wystarcza?

A może drogi, którymi kroczylimy dotąd, tylko wydawały się nam Jego drogami (por. Iz 55,8)?